

## List do świętego Mikołaja — Pudelko

---

Ello Mikołaju!

Wiem, że masz dosyć listów typu: "Byłam grzeczna chcę lalkę Barbie", "Byłem miły chcę klocki lego". Ja nie byłem ani miły ani grzeczny. Dostanę różgę? Nic nowego, codziennie dostaję nią od ojca. Nie wierzę w Ciebie. Nie dlatego, że to niemożliwe, żebyś w ciągu jednej nocy rozdał wszystkim dzieciom prezenty, nie dlatego, że renifery nie latają. Wiesz, dlaczego w Ciebie nie wierzę? Bo przez Ciebie święta są dla mnie najgorszymi dniami w roku. Wszystko zaczyna się szóstego grudnia. Uśmiechnięte gęby dzieci w szkole, ponieważ dostały prezenty. A ja? Dostałem bicie z rana od ojca i herbatę w butelce po wódce od matki. Wszystkie te niewinne buzie malców. I prezenty. Nie jestem zazdrosny, nie. Mam nawet na imię jak ty, o ironio. Mam imieniny szóstego grudnia, urodziny dzień później. Szczęściarz ze mnie, co? Jestem szczęściarzem jak śpię na niezaryganym łóżku. Mikołaju dorośnij wreszcie, zobacz, że na świecie są nie tylko grzeczne dzieci. Są też te złe. Walczące o każdy kawałek chleba, zebrzące na ulicy i kradnące jedzenie, ponieważ głodu nie da się oszukać. Dostanę różgę? Za to, że chcę przeżyć?

Gównianych świąt.

Mikołaj.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Pudelko, dodano 09.12.2008 14:01

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).